

TWARZ BIZNESU

Damian Kałdonek

– architekt z powołania

Ulica Wieczorka – w zieleni, bezpieczna dla pieszych i rowerzystów, oaza życia towarzyskiego, zamiast pustej przestrzeni zalewanej w godzinach szczytu samochodami. Kłodnica „odzyskana” dla miasta i mieszkańców. Hale po dawnej Fabryce Drotu zaadaptowane na biura, sale konferencyjne, obiekty kulturalno-oświatowe i usługowe... To niektóre z pomysłów na ożywienie śródmieścia Gliwic, których autorem jest Damian Kałdonek: właściciel pracowni architektonicznej PROJARCH. Dowód, że są czymś więcej niż „bujanie w obłokach”, stanowi nowa siedziba jego firmy – rewitalizowana kamienica na gliwickiej starówce.



FOTO: MICHAŁ BUKSA

Na siedzibę pracowni architektów wybrał budynek nieco schowany, ale intrygujący. Dawno temu (gdy Szkolna nazywała się jeszcze Schulgasse) w jego piwnicach magazynowano półtusze, u góry prowadzono produkcję oraz sprzedaż wędlin. Śladem po dawnej rzeźni są białe cegły na ścianach i sklepionych stropach parteru. Budynek przeszedł gruntowny remont dzięki poprzedniemu gospodarzowi nieruchomości. Za sprawą Kałdonka wnętrza zyskały designerski, surowy sznyt (nieotynkowane, ceglane mury, betonowe i metalowe elementy wyposażenia). Autorskim pomysłem architekta jest atrium z zielenią w środku kwartału, w miejscu dawnego gospodarczego podwórka, oraz wykorzystanie pozostałej części dachu przybudówki w oficynie na kolejny ogród.

Dlaczego tyle uwagi poświęcamy metamorfozie, jaką przeszła siedziba pracowni? Bo właśnie w rewitalizacji, ożywianiu i przygotowaniu dawnych miejsc do spełniania nowych funkcji gliwicki architekt widzi szansę dla pełniejszej realizacji idei „zrównoważonego rozwoju”.

– Zgadzam się z opinią, że profesja architekta to zawód zaufania publicznego. Uważam, że – z racji wiedzy i umiejętności – mamy określone obowiązki wobec miejsca, w którym żyjemy, i ludzi, z którymi je współdzielimy. Nie mam misji do spełnienia, a raczej poczucie społecznej odpowiedzialności (również jako przedsiębiorca) za znacznie więcej niż siebie, bliskich czy osoby z zespołu.

Kałdonek wraz ze swoim zespołem rozpoczął działania nad wdrożeniem idei przywrócenia do „życia” śródmiejskiego fragmentu Kłodnicy (przy czym zastrzega, że chodzi o działania, które realnie zmieniają oblicze kłodnickiego brzegu – na początek fragmentarycznie).

– Stale wracam też do szkiców, do pracuję koncepcję zmiany wizerunku ulicy Wieczorka – coraz popu-

larniejszego miejsca spotkań. Punktem dościa powinno być poszerzenie „oferty” tej przestrzeni przy jednoczesnym „zaproszeniu” użytkowników do jej współdzielenia, a nawet współgospodarzenia przestrzeni.

Kałdonek nie jest w tych dążeniach osamotniony – rozmawia z przedstawicielami gliwickiego magistratu, promuje pomysł wśród kolegów i zaprzyjaźnionych przedsiębiorców.

Za powodzeniem jego inicjatyw przemawiają już zrealizowane przedsięwzięcia rewitalizacyjne. PROJARCH odpowiada za metamorfozę budynków należących do sieci „Diament” (hotele w Zabrze, Gliwicach i Katowicach – wspólnie z KWADRO BA), adaptację kompleksu biurowo-produkcyjnego w starej cegielni w Piekarach Śląskich, przebudowę obiektów na terenie dawnych Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Gliwicach czy wreszcie odrestaurowanie zabytkowej kamienicy przy ul. 1-go Maja w Katowicach. W najbliższym czasie architektów PROJARCHu czekają prace nad przekształceniem pofabrycznych budynków na terenie przy ul. Dubois. Być może to właśnie tam pracownia będzie miała nową (kolejną?) siedzibę. Wstępną koncepcję można już obejrzeć na stronie www.projarch.eu

Zmiany i modernizacje przestrzeni publicznej wymagają również mniej spektakularnych, ale niezwykle potrzebnych działań oddolnych. Dla bohatera naszego artykułu istotnym działaniem wspierającym jest szeroko rozumiana edukacja architektoniczna. Dlatego prowadzi cykl warsztatów z architektury i urbanistyki dla najmłodszych. Efektem takich zajęć były makiety osiedli zrobione przez przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej. Architekt ma już plany na kolejne warsztaty – tym razem chce pokazać dzieciom, jak powstaje dom. A z myślą o nieco starszych uczniach, np. licealistach, planuje przygotować zajęcia z tworzenia mebli, które mają

przygotować do lepszego zrozumienia rewitalizacji i tzw. design thinking.

– Spójrzmy na taki przykład – Damian Kałdonek bierze do rąk przedmiot, który wygląda jak betonowy taboret, a okazuje się betonową kształtką – korytkiem odwadniająca. – Doczepiliśmy do „ramion” kółeczka i mamy gotowy mebel. Jeśli dodamy deskę na sztorc – otrzymamy krzesło. Możemy również położyć taki prefabrykat „na plecy”, dołożyć blat i cieszyć się wyjątkowo oryginalnym stołem.

Nietuzinkowy sposób traktowania rzeczy i przestrzeni czy wydobywanie ukrytego potencjału z materiału i miejsc nie może dziwić – mamy przecież do czynienia z twarzą jednej z najbardziej znanych gliwickich pracowni, laureatem wielu konkursów i nagród. Ostatnim z sukcesów jest wyróżnienie przez miesięcznik „Architektura – Murator”. Projekt domu jednorodzinnego jego autorstwa znalazł się w prestiżowej publikacji „Piękne domy 2016”.

Pierwsze sukcesy przyszły, zanim rozwinął własną działalność gospodarczą. Jego pracę dyplomową na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej

(wykonaną wspólnie z Agnieszką Baryłą-Polak) Towarzystwo Urbanistów Polskich wyróżniło tytułem „Dyplom Roku 1996”. Potem były nagrody za projekty (np. rewitalizacji rynku w Bielsku-Białej) przygotowane wspólnie z dr. Stanisławem Lessaerem – promotorem jego pracy magisterskiej, życzliwie wspierającym jego zawodowy rozwój w ramach współpracy z firmą P. A. NOVA. Wśród wielu wdrożonych koncepcji wrażenie robi jedna z ostatnich – całkowita przebudowa i rozbudowa peerelowskiego hotelu w Limanowej. Efekt tej zmiany (wyróżniony przez środowisko hotelarskie) również można zobaczyć na stronie internetowej pracowni.

– PROJARCH realizuje projekty zarówno dla prywatnych inwestorów, jak i przedstawicieli sektora biznesowego. Mamy w swoim dorobku ponad sto realizacji w całej Polsce. Wśród tych znajdujących się na terenie Gliwic warto wymienić część budynków Future Processing (Nowe Gliwice przy ul. Bojkowskiej) czy liczne realizacje na terenach KSSE: np. ostatni projekt wnętrz w nowym budynku biurowo-

-produkcyjnym firmy AIUT – mówi architekt.

Kałdonek nie jest rodowitym gliwiczanie. Urodził się i dorastał w Zabrze, tam skończył technikum budowlane. Od zawsze zapalony kibic piłki nożnej, w juniorskich latach – czynny zawodnik. Z naszym miastem związała go decyzja o wyborze uczelni. Jak mówi, z Gliwicami łączy go niepowtarzalna atmosfera, ludzie i – rzecz jasna – architektura.

– Jest tylko jeszcze jedno równie magiczne miejsce. To Jura Krakowsko-Częstochowska, którą lubię za jej odmienność i symbiozę: krajobrazu, klimatu ostańców architektury – podkreśla. – Tam, w otoczeniu wapiennych ostańców, chcę zrealizować jedno z moich projektowych marzeń – „Dom Jurajski”.

Choć zastrzega, że ze względu na ilość prowadzonych projektów to raczej odległe plany – na ich realizację z pewnością znajdzie czas, bo projektowanie i myślenie o architekturze to dla Damiana Kałdonka nie tylko zawód, ale przede wszystkim sposób na życie... (pik)

POSZUKIWANY, POSZUKIWANA

Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach dysponuje następującymi ofertami:

■ **pracownik obsługi pieców** – wykształcenie średnie zawodowe, doświadczenie w obsłudze urządzeń energetycznych, uprawnienia SEP G3, prace przy obsłudze urządzeń energetycznych, piece, suszarki, prace pomocnicze, dwie zmiany, praca w Gliwicach,

■ **mechanik samochodowy** – wykształcenie zawodowe, prawo jazdy, naprawa samochodów oraz maszyn: ubijak, minikoparka, pół etatu, praca w Gliwicach,

■ **operator CNC** – wykształcenie średnie techniczne, umiejętność obsługi komputera, znajomość rysunku technicznego oraz programu AutoCAD, trzy zmiany, praca w Gliwicach,

■ **spedytor – logistyk** – wykształcenie średnie, doświadczenie zawodo-

we mile widziane, planowanie transportu, prace biurowe, kontakt z kontrahentami, praca w Zabrze,

■ **operator wózka widłowego** – uprawnienia do obsługi wózka z wymianą butli gazowych, doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, trzy zmiany, praca w Gliwicach,

■ **fryzjer** – wykształcenie zawodowe kierunkowe z tytułem czeladnika, fryzjerstwo damsko-męskie, dwie zmiany, praca w Knurowie.

Osoby zainteresowane, spełniające warunki podane w ofercie, proszone są o kontakt osobisty w PUP Gliwice, pl. Inwalidów Wojennych 12, od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 – 14.30, tel. 32 231 18 41.